

Podejrzany o gwałt został szefem MSW we Francji

12 lipca 2020

Po wyborach samorządowych prezydent Emmanuel Macron zmienił rząd: jest nowy premier, ministrowie zostali przetasowani, niektórzy odpadli, pojawili się nowi. Premier Jean Castex dał się poznać jako nudziarz, ale – w kontraście – nowy minister spraw wewnętrznych Gérald Darmanin, który do tej pory zajmował się w rządzie księgowością publiczną, budzi skrajne emocje. Organizacje kobiece oświadczyły, że mu nie darują.



„Pałac prezydencki oświadczył, że nie widzi przeszkód w postawieniu na czele policji podejrzanego o gwałt. To my staniemy się tą przeszkodą. Na każdym kroku odczuje przeszkodę feminizmu, nie damy mu wytchnienia” – mówi twardo Alice Coffin, nowa, Zielona radna w Paryżu, jedna z koordynatorek akcji przeciw Darmaninowi. „Idziemy do walki, i nie ustąpimy, póki ci ludzie nie ustąpią ze swych stanowisk” – takie jest zgodne stanowisko wielu organizacji kobiecych. Zwracają uwagę, że ministrem sprawiedliwości został znany adwokat Eric Dupond-Moretti, otwarty przeciwnik akcji #metoo i mizogin.

Sprawa domniemanego gwałtu ciągnie się za Darmaninem od 2009 r., kiedy zajmował się kwestiami prawnymi swej tradycyjnej prawniczej partii, dzisiejszych Republikanów, i pracował dla Sarkozy’ego. O gwałt oskarżyła go niejaka Sophie Patterson-Spatz, ale formalne oskarżenie wniosła dwa lata temu, gdy Darmanin był już ministrem. Jej wniosek przepadł, sprawę umorzono i zapomniano. Tymczasem kobieta odwoływała się do kolejnych instancji i sąd kasacyjny polecił w końcu zbadać powody umorzenia skargi dwa lata temu. Na początku czerwca wymiar sprawiedliwości nakazał wznowienie całego śledztwa.

37-letni Darmanin to jeden z faworytów prezydenta Macrona, który miał pozytywnie zastąpić znienawidzonego ministra policji Christophe'a Castanera. Prezydent nie ma szczęścia do swych wybrańców, bo jego kandydat do merostwa Paryża okazał się maniakiem seksualnym i musiał zrezygnować z kandydowania. Wtedy część prawicy głosiła, że to był anty-macronowski spisek Putina, ale teraz trudno odgrywać tę samą płytę. Feministki szykują się do kolejnych manifestacji, wszędzie, gdzie pojawi się nowy minister. Dwa dni temu Darmanin musiał zrezygnować z uczestnictwa w uroczystości publicznej, ze strachu przed krzykiem manifestantek. Jest bezdzietny, rozwiedziony, w partii był znany jako przeciwnik małżeństw homoseksualnych.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu